

Karkonosze uratowane?

W poprzednim numerze pisaliśmy o zagrożeniu przyrody Karkonoskiego Parku Narodowego pomysłami władz Szklarskiej Poręby, które skierowały do premiera wnioski o wyłączenie z terenu parku ponad 10% jego powierzchni i przeznaczenie ich pod inwestycje narciarskie. Poniżej prezentujemy pisma będące pokłosiem całej sprawy. Mamy nadzieję, że zgodnie z ich wymową obszar KPN pozostanie nienaruszony, a na terenie parku nie pojawią się żadne nowe inwestycje narciarskie.

Państwowa Rada Ochrony Przyrody wyraża zaniepokojenie wnioskiem Zarządu Miasta Szklarskiej Poręby do Rady Ministrów dotyczącym wyłączenia znacznych obszarów z Karkonoskiego Parku Narodowego na rzecz inwestycji turystyczno-sportowych.

Uznanie jakiegoś obszaru za park narodowy oznacza wyłączenie go z innych funkcji niż przyrodnicze, a jego cenność wpisuje się we własność całego narodu. Samo sąsiedztwo z terenami miasta Szklarska Poręba nie oznacza jakichś szczególnych praw do tego obszaru. A gdyby odwrócić sytuację i uznać, że są uzasadnione potrzeby Karkonoskiego PN w stosunku do terenów miasta Szklarska Poręba - zapewne wzbudziłyby to duże zdziwienie u władz miasta. Baza sportowo-turystyczna może być użytkowana i rozwijana zgodnie z ustaleniami planu ochrony Karkonoskiego PN, a nie ponad czy obok planu.

Wniosek Zarządu Miasta Szklarskiej Poręby jest antyekologiczny, niezgodny z zasadami ekorozwoju, nie może uzyskać poparcia społecznego.

Prof. dr hab. Andrzej Grzywacz, Przewodniczący PROP, Warszawa, 12 sierpnia 2002 r., pismo do Zarządu Miasta Szklarska Poręba.

W odpowiedzi na pismo z dnia 17 lipca 2002 r. Zarządu Miejskiego w Szklarskiej Porębie, skierowane do Rady Ministrów w sprawie wniosku o zmianę rozporządzenia Rady Ministrów, dotyczącego Karkonoskiego Parku Narodowego, uprzejmie informuję, że nie widzę możliwości wyłączenia z granic Karkonoskiego Parku Narodowego 553,05 ha gruntów. /.../ Wyłączenie 553,05 ha terenów (ponad 12% powierzchni KPN) nie jest możliwe ze względu na wybitne wartości przyrodnicze.

Według załączonego uzasadnienia do wniosku, jedyną przesłanką będącą za wyłączeniem tych terenów jest rozwój inwestycji narciarskich w rejonie Szklarskiej Poręby. Powoływanie się przez Zarząd Gminy na nieokreśloną grupę naukowców i ekologów, którzy są rzekomo za wyłączeniem tego terenu z granic KPN, bez przytoczenia ich pisemnego stanowiska w tej sprawie, nie jest miarodajne. Ministerstwo Środowiska otrzymuje natomiast protesty m.in. z ośrodków naukowych, które są przeciwko zmianie granic Karkonoskiego Parku Narodowego.

Karkonoski Park Narodowy z racji swoich unikatowych walorów przyrodniczych i krajobrazowych uzyskał w 1992 r. status Międzynarodowego Rezerwatu Biosfery (MaB), którego celem jest ochrona ekosystemów naturalnych, półnaturalnych, a także różnorodności biologicznej i prowadzenie badań naukowych. Ponadto, zapewnienie należytej ochrony przyrody Karkonoskiego Parku Narodowego jest obowiązkiem, wynikającym z konwencji międzynarodowych, jakie Polska ratyfikowała, w szczególności Konwencji o różnorodności biologicznej.

Postulowany do wyłączenia teren, zgodnie z licznymi opracowaniami naukowymi, jest bardzo cenny

pod względem przyrodniczym i w żadnym wypadku nie powinien być wyłączany z granic KPN.

Wszystkie dotychczasowe trasy narciarskie w tym rejonie, położone są na terenach należących do Skarbu Państwa i będące w zarządzie KPN. Ministerstwo Środowiska odpowiedzialne za parki narodowe oraz politykę ekologiczną państwa ma za zadanie realizację ustawowych zadań z zakresu ochrony przyrody. Nie ma więc żadnego uzasadnienia merytorycznego zmiany granic KPN i przekazania tych terenów Gminie Szklarska Poręba na cele kolejnych inwestycji narciarskich. Zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami, narciarstwo jako forma turystyki, może występować w parku narodowym, ale w zakresie nie zagrażającym jego walorom przyrodniczym.

Z up. Ministra Podsekretarz Stanu Główny Konserwator Przyrody prof. dr hab. Ewa Symonides, Warszawa, 14 sierpnia 2002 r., pismo do Zastępcy Burmistrza Szklarskiej Poręby.